

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**pt. *Akt mowy groźba we współczesnym języku  
polskim i niemieckim. Aspekt pragmalingwistyczny***  
**autorstwa Pani mgr Joanny Misiukajtis**

### 1. Wstęp

Rozprawa doktorska pt. *Akt mowy groźba we współczesnym języku polskim i niemieckim. Aspekt pragmalingwistyczny* została przygotowana przez Panią mgr Joannę Misiukajtis pod kierunkiem Pani prof. dr hab. Ewy Komorowskiej z Instytutu Językoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego. Promotorem pomocniczym była Pani dr Magdalena Duś z Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rozprawa wpisuje się w nurt badań nad aktami mowy. Zagadnienie to stało się jednym z popularniejszych tematów we współczesnym polskim językoznawstwie, o czym świadczą liczne publikacje i wystąpienia konferencyjne. Na uznanie zasługuje nie tylko podjęcie przez Doktorantkę tego tematu w perspektywie porównawczej, ale również skoncentrowanie się na mało dotychczas zbadanym akcie mowy, jakim jest groźba. Rozprawa z pewnością wypełnia tę lukę w badaniach aktów mowy.

Należy też w tym miejscu odnotować, że ze względu na specyfikę aktu mowy *groźba* Autorka nie tylko prowadzi badania językoznawcze, ale rozpatruje groźbę

z perspektywy psychologicznej, socjologicznej i prawnej, co nadaje rozprawie rysu interdyscyplinarnego.

## 2. Tytuł rozprawy

Lektura rozprawy potwierdza trafność tytułu, który dobrze sygnalizuje jej treść. Jedyne można byłoby się zastanowić nad użyciem liczby mnogiej w podtytule: *Aspekty pragmalingwistyczne* zamiast *Aspekt pragmalingwistyczny*.

## 3. Struktura rozprawy

Rozprawa Pani mgr Joanny Misiukajtis liczy 251 stron. Składają się na nią następujące części:

- wstęp;
- osiem rozdziałów, w których Autorka przechodzi od przeglądu stanu badań i prezentacji podstaw teoretycznych do przedstawienia własnych badań nad aktem mowy *groźba*;
- zakończenie;
- bibliografia;
- spis tabel;
- streszczenie po angielsku.

Struktura rozprawy jest prawidłowa.

## 4. Ocena poszczególnych części rozprawy

We *Wstępie* (s. 4–8) Autorka wprowadza czytelnika w zagadnienie aktu mowy *groźba*, jak również określa cel pracy, opisuje materiał badawczy, przedstawia przyjętą metodologię badań oraz sygnalizuje treść poszczególnych rozdziałów.

Celem rozprawy doktorskiej jest „wielokierunkowa analiza aktu mowy *groźba* na materiale współczesnego języka polskiego i niemieckiego” (s. 4). Materiał badawczy

pochodzi z narodowych korpusów tych dwóch języków, z tekstów zamieszczonych w Internecie i dokumentów prawnych. Ponadto niektóre przytoczone przykłady pochodzą z wypowiedzi zasłyszanych. Autorka jednak podkreśla, że „ze względu na fakt, że groźba zwykle nie jest realizowana na powierzchni języka przy użyciu wykładnika performatywnego, czyli czasownika w 1. osobie liczby pojedynczej czy mnogiej (jak np. *proszę, prosimy*), gdyż bezpośrednio wyrażanie groźby zarówno w prawie polskim, jak i niemieckim jest czynem zabronionym, powstaje problem z uzyskaniem pełnego korpusu badawczego” (s. 5).

Autorka przyjęła pragmalingwistyczną metodologię opisu, uwzględniającą zjawiska językowe takie jak lokucja, illokucja i perlokucja; presupozycja, bezpośrednio i pośrednio akty mowy, implikatura konwencjonalna i konwersacyjna oraz inferencja.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Przegląd badań z zakresu pragmalingwistyki w literaturze polskojęzycznej i niemieckojęzycznej* (s. 9–50), zawiera obszerny przegląd badań pragmalingwistycznych. Autorka przedstawia zarówno prace teoretyczne, tworzące podstawy polskiej i niemieckiej pragmalingwistyki, jak i prace koncentrujące się na zagadnieniach szczegółowych. Omówione zostały również publikacje z pogranicza pragmalingwistyki i językoznawstwa kognitywnego czy też te ukazujące możliwości wykorzystania metod pragmalingwistyki w innych obszarach badawczych.

Na pochwałę zasługuje nie tylko drobiazgowo przygotowany przegląd badań z pragmalingwistyki polskiej i niemieckiej, ale również osobny podrozdział zawierający przegląd prac poświęconych aktowi mowy *groźba*. O ile mi wiadomo, dotychczas nikt nie dokonał takiego przeglądu.

Rozdział drugi, noszący tytuł *Groźba jako akt mowy* (s. 51–83), dotyczy teorii aktów mowy. Autorka przytacza definicje aktu mowy i jego komponentów oraz przedstawia różne klasyfikacje aktów mowy zaproponowane przez J. L. Austina i Johna Searle’a, a także przez Dietera Wunderlichera, Götza Hindelanga, Izabelę

Prokop oraz innych badaczy. Ponadto określa miejsce aktu mowy *groźba* w tych klasyfikacjach. W rozdziale tym Doktorantka omawia groźbę także z punktu widzenia reguł konwersacyjnych. W podsumowaniu rozdziału drugiego Autorka podejmuje próbę sklasyfikowania i zdefiniowania aktu mowy *groźba*:

„Akt mowy groźba jest dyrektywnym zobowiązującym aktem mowy o charakterze komisywnym, czyli aktem, w którym niewykonanie działań żądanych przez Nadawcę wiąże się z sankcjami w stosunku do Odbiorcy i aktem jednostronnie nieuprawnionym na korzyść Nadawcy. Jest to akt, w którym Nadawca stosuje/chce zastosować w stosunku do Odbiorcy przemoc fizyczną bądź psychiczną, wywołując perlokucyjny efekt strachu. Odbiorca nie jest zainteresowany realizacją obietnicy groźby, która jest obietnicą negatywną. Nadawca natomiast nie jest zainteresowany realizacją skutków groźby, a spełnieniem postawionego Odbiorcy warunku” (s. 83).

Trzeba tu podkreślić, że jest to próba udana, precyzyjnie i wyczerpująco określająca akt mowy *groźba*.

Dwa pierwsze rozdziały rozprawy oceniam wysoko. Dowodzą one świetnej orientacji Doktorantki w literaturze przedmiotu. Jedyna uwaga dotyczy podrozdziału nr 3 w rozdziale drugim, pt. *Teoria implikatur konwersacyjnych Grice’a*, gdzie można byłoby bardziej uporządkować poglądy tego badacza.

W rozdziale trzecim pt. *Aspekty prawne groźby w prawie polskim i niemieckim* (s. 84–110) Autorka zajmuje się – jak zapowiada tytuł – groźbą z punktu widzenia prawa. Niejednokrotnie podkreśla, jak już wyżej zasygnalizowałam, że akt mowy *groźba* ze względu na swoją specyfikę nie jest realizowany za pomocą performatywnych wykładników: *groźę/grozimy*, gdyż takie zachowanie językowe, często połączone z zachowaniem niewerbalnym, ma swoje reperkusje prawne. Dla pełniejszego zilustrowania funkcjonowania tego aktu mowy Doktorantka zdecydowała się na pokazanie groźby właśnie w ujęciu prawnym. Rozdział ten omawia regulacje

prawne dotyczące groźby jako przestępstwa lub części składowej przestępstwa, a także regulacje związane z prawem cywilnym, gdzie groźba powiązana jest z wymuszeniem niekorzystnych działań dla odbiorcy tego aktu mowy.

Rozdział ten także oceniam pozytywnie. Autorka słusznie uwzględniła w rozprawie aspekty prawne groźby, poszerzając swoje rozważania o ten punkt widzenia.

Rozdział czwarty rozprawy zatytułowany jest *Uwarunkowania społeczno-kulturowe aktu mowy groźba* (s. 111–122). Uwarunkowania te nie są bez znaczenia w interpretacji analizowanego aktu mowy. Groźenie jest obecne w różnych sytuacjach, stąd w rozprawie Autorka podejmuje się ich klasyfikacji biorąc pod uwagę czynniki o charakterze psychologicznym, kulturowym i środowiskowym.

Pierwsze cztery rozdziały rozprawy stanowią solidną podstawę teoretyczną do prowadzenia rozważań przedstawionych w kolejnych rozdziałach.

Rozdział piąty, noszący tytuł *Struktura aktu mowy groźba* (s. 123–153), ma charakter badawczy. Autorka wyróżnia w akcie mowy *groźba* następujące części składowe: komponent adresatywny, komponent warunku, komponent skutku i komponent dopełnienia, a następnie przeprowadza ich analizę, ilustrowaną licznymi przykładami. Analiza pozwala na zidentyfikowanie podobieństw i różnic między polskimi i niemieckimi groźbami.

Rozdział jest ciekawy i inspirujący. Zawarte w nim rozważania na temat pełności i niepełności omawianego aktu mowy są z pewnością nowatorskie.

Jak już wyżej napisałam, prezentowany w tym rozdziale materiał językowy jest bogaty, ponadto przykłady są trafnie dobrane. Jednak chciałabym zwrócić uwagę na brak informacji o źródłach przykładów. Dobrze byłoby pod każdym przykładem umieścić dane takie jak nazwisko autora i tytuł tekstu (jeżeli są podane) oraz czy pochodzi z korpusu, czy z Internetu, lub adnotację, że wypowiedź została zasłyszana. Dotyczy to również pozostałych rozdziałów.

W rozdziale szóstym, zatytułowanym *Milczenie w akcie mowy groźba* (s. 154–168), Autorka najpierw omawia istotne prace na temat milczenia, m.in. Jolanty Rokoszowej, by potem przejść do analizy przykładów groźby, w których milczenie pełni ważną rolę. Ponadto w rozdziale scharakteryzowane zostały niedopowiedzenia występujące w różnych sytuacjach użycia aktu mowy *groźba*. Autorka, zainspirowana badaniami m.in. Rokoszowej i Antas, trafnie zauważa, że „w komunikacji międzyludzkiej milczenie odgrywa co najmniej tak samo istotną rolę jak mówienie. Oba te działania przeplatają się i uzupełniają, nadając wypowiedzi niepowtarzalny charakter” (s. 168). Jak zauważa Doktorantka, milczenie może być nie tylko sposobem wyrażania groźby przez Nadawcę, ale także reakcją Odbiorcy na groźbę.

W ocenie tego rozdziału warto zauważyć, że zawiera on samodzielne przemyślenia i interesujące wnioski.

Rozdział siódmy, zatytułowany *Leksykalne wykładniki aktu mowy groźba w języku polskim i niemieckim* (s. 169–204), poświęcony jest typowym leksemom używanym w jawnych i ukrytych groźbach. W rozdziale tym Autorka zajmuje się m.in. użyciem performatywów charakterystycznych dla innych aktów mowy, a także składnią analizowanych przykładów.

Rozdział ten został dobrze opracowany. Na szczególne uznanie zasługuje opis powiązania groźby z innymi aktami mowy. Jedynie można byłoby się zastanawiać nad podziałem tego rozdziału na dwa oddzielne rozdziały: pierwszy koncentrujący się na leksyce, a drugi na tych powiązaniach z innymi aktami mowy oraz na składni. Jednak rozwiązanie zastosowane przez Autorkę broni się tym, że w tym drugim rozdziale także podnoszona byłaby kwestia słownictwa stosowanego w groźbach.

Rozdział ósmy rozprawy nosi tytuł *Funkcjonowanie groźby w sytuacjach pragmatycznych* (s. 205–223). Ukazuje on groźbę w sytuacjach, w których występują – przeważnie w roli reakcji – inne akty mowy.

Rozdział ten oceniam pozytywnie, zawiera on wiele cennych obserwacji. Mam jedynie zastrzeżenia dotyczące jego tytułu. Może lepiej byłoby ująć w nim reakcje na akt mowy *groźba*, chociaż trzeba tu odnotować, że Autorka pisze nie tylko o nich, a również o groźbie będącej reakcją na inne akty mowy – stąd zapewne próba sformułowania bardziej ogólnego tytułu.

W *Zakończeniu* (s. 224–228) Autorka zgrabnie podsumowuje prowadzone w rozprawie rozważania, przypominając pokrótce treść rozdziałów i główne wnioski. Na koniec określa perspektywy badawcze – przeanalizowanie aktu mowy *groźba* także w innych językach indoeuropejskich.

## 5. Wykorzystana literatura

Bibliografia jest bogata: liczy około 250 pozycji. Autorka uwzględniła istotne publikacje językoznawcze dotyczące aktów mowy w języku polskim i niemieckim, ze szczególnym uwzględnieniem groźby, jak również odpowiednie publikacje z zakresu prawa.

## 6. Język rozprawy

Rozprawa została napisana dobrą naukową polszczyzną. Usterki interpunkcyjne, a także nieliczne potknięcia stylistyczne, nie wpływają negatywnie na zrozumienie jej treści.

## 7. Aspekty techniczne

Należy w tym punkcie odnotować nieliczne drobne uchybienia w bibliografii oraz brak numerów niektórych sekcji. Inne techniczne aspekty rozprawy – bez większych zastrzeżeń.

## 8. Ogólna ocena rozprawy

W podsumowaniu stwierdzam, że przedłożona do oceny rozprawa doktorska została starannie przygotowana pod względem merytorycznym. Rozprawa zawiera liczne samodzielne przemyślenia i nowatorskie propozycje. Na pochwałę zasługuje przyjęcie szerokiej perspektywy, uwzględniającej czynniki prawne, społeczne i socjologiczne, jak również zapanowanie nad obszernym materiałem badawczym. Ponadto uznanie budzi oryginalność tematu. Wszystko to świadczy o dojrzałości badawczej Doktorantki.

Konkludując, pracę zatytułowaną *Akt mowy groźba we współczesnym języku polskim i niemieckim. Aspekt pragmatolingwistyczny* oceniam pozytywnie. Uważam, że całkowicie spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim, zawarte w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 maja 2018 roku. Wnoszę zatem o dopuszczenie Pani mgr Joanny Misiukajtis do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Danuta Stanulewicz*

dr hab. Danuta Stanulewicz-Skrzypiec, prof. UG